

DĄBROWSKI

ORGAN BATALJONU IM. J. DĄBROWSKIEGO

Numer 31

12^{ta}. BRYGADA MIĘDZYNARODOWA

25 czerwiec 1937

LUD HISZPAŃSKI ZWYCIĘZY!

Armja faszystowska Davilla - oddziały armji włoskiej wkroczyły do Bilbao.

80 dni i nocy bohaterscy żołnierze Kraju Basków bronili swej stolicy. 80 dni i nocy trwał rozpaczliwy boj o Bilbao, boj z wielotysięczną armją faszystowską najezdźców, wyposażoną w najnowocześniejsze środki techniczne. Ponad 200 samolotów, tysiące armat dniem i nocą ziała ogniem na republikanские pozycje. Mimo to o każdy metr przestrzeni trwała zacięta walka. Krwia tysięcy żołnierzy zapłacili faszystyci za Bilbao. Krwawe dzieło zniszczenia, - mordy i represje na wzór Badajoz i Malagi. Nie powtarza się w Bilbao. Na ulicach stolicy Basków nie będa hulac i pastwić się nad ludnością pijane bandy faszystowskie. Oddziały "zwycięzców" maszerowały opustoszałymi ulicami. Miasto jakby wymarło. Armja republikańska w jaknajlepszym orderunku wycofała się z miasta. Ani jeden żołnierz nie dostał się do niewoli. - A wraz z armją opuściła miasto i cała ludność. 150.000 mieszkańców Bilbao pospieszyło za żołnierzami, wykazując tym jaskrawo swą nienawiść do faszystowskich katów!

W oczach świata dakonywuje się największa zbrodnia. Do miasta państwa pokojowego, należącego do Ligi Narodów, wkraczają armje Hitlera i Mussoliniego. Gdzież są ci panowie, którzy umiela uchwalac metrowe rezolucje i wydawac piękne memorjały o nieinterwencji? Dzięki zbrodniczej obludzie, która w języku dyplomacji nazywa się polityką nieinterwencji, faszystyci zdobyli i zatopili we krwi Irun, San Sebastian i Badajoz. Francja zatrzymała broń przeznaczoną dla prawowitego

rzadu, zamykając oczy na transporty ludzi i materjałów wojennych dla zdrajców Franca i Moli. Zdobyte Irun i San Sebastian utorowało faszystom drogę do ofensywy na Bilbao.

Dzisiaj, w tych dniach tragicznych, przypominających dni listopada, - niech ludy świata podniosą swój głos. Rokowania, zapoczątkowane przez przedstawicieli robotniczych Międzynarodówek, powinny dać rezultaty! Niech krew żołnierzy baskijskich, krew zamordowanych kobiet i dzieci Durango i Guernica przekona tych, co jednocy nie chcą. Jednolity front proletariatu - front pomocy Hiszpanji, front walki ze zbrodnią "nieinterwencji", - jest koniecznością historyczną.

Rząd hiszpański, socjalistyczna i komunistyczna partja, wydały

odezwy, nawołujące lud do wzmocnienia jednocy i dyscypliny. "Wojna dopiero się zaczyna" - oświadczył bohater obrony Madrytu, generał Miaja. W wojnie tej będziemy silni i zjednoczeni do śmiertelnej walki z wrogiem tak na froncie jak i na tyłach. W wojnie tej lud Hiszpanji pokona czarne siły międzynarodowej reakcji. Zwycięzimy - bo mamy silny i dyscyplinowany armje. Zwycięzimy - bo nasi bojownicy owiani są duchem bohaterstwa i poświęcenia. Zwycięzimy - bo w przeciwstawieniu do faszystowskich najemników walczymy o wolność i pokój dla świata. Zwycięzimy - bo mamy silny rząd, który uczyni wszystko, aby wygrać wojnę. Rząd reprezentujący 16 milionów hiszpańczyków na terytorjach Republiki

i miliony innych, jęczących pod jarzmem dyktatury faszystowskiej i niemiecko - włoskiej okupacji.

Rząd tow. Negrina z całą energją zabrał się do rozwiązania najważniejszych zadań wojennych: zorganizowania jednolitego kierownictwa armji i oczyszczenia tyłów od faszystowsko - trockistowskich sabotażystów, szpiegów i prowokatorów.

Z RZADEM TOWARZYSZA NEGRINA CAŁY LUD! Z RZADEM TOWARZYSZA NEGRINA CAŁA ARMJA!

Bilbao padło - ale Kraj Basków trwa w walce. Cała Hiszpanja pospieszy z pomocą bohaterskim obrońcom Bilbao, - miasta które **NIE PODDAŁO SIĘ**. Ofensywa na wszystkich frontach! - hasło to zostanie zrealizowane. Na wzór Madrytu, na wzór Hueski - na wszystkich frontach szykuje się ofensywa. Zdobyte przez faszystów miasta: Bilbao, Malaga, San Sebastian i Irun - muszą powrócić do ludu Hiszpanji!

Nie jesteśmy odosobnieni! Z nami wszystkie ludy świata, z nami robotnicy wszystkich krajów, z nami wielki i potężny Związek Rad!

"...Boj to będzie ostatni..."

A w boju tym tryumfować będzie rewolucyjny lud Hiszpanji!

VENCEREMOS!

W fabryce papieru "Czestochowa" wybuchł strajk okupacyjny. Doszło do krwawego starcia między policją a robotnikami. Gazety podają nazwiska kilkudziesięciu rannych robotników i robotnic, w tem kilku bardzo ciężko rannych.



Hitler i Mussolini, których armje okupacyjne wkroczyły do Bilbao.

PLENUM KOMUNISTYCZNEJ PARTJI HISZPANII

18, 19 i 20 czerwca odbyło się w Walencji Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Hiszpanii. Na porządku dziennym stały sprawy w chwili obecnej najistotniejsze, dla sprawy wygrania wojny i zabezpieczenia zdobyczy rewolucji ludowej. Kwestje te to wzmocnienie jedności klasy robotniczej przez stworzenie jedynej partii proletariatu oraz zagadnienie reorganizacji przemysłu i produkcji. Nad tymi to sprawami zastanawiało się plenum K. C., mające historyczne znaczenie.

Masowy udział delegatów ze wszystkich części Hiszpanii, ze wszystkich okręgów przemysłowych i rolnych, dowodzi, jak ściśle związana jest Komunistyczna partja za masami pracującymi kraju. Obecność na obradach najwybitniejszych członków kierownictwa armji dowodzi o związku Komunistycznej Partji z armją ludową. I masa żołnierska ma swych licznych przedstawicieli na Plenum. Obok delegatów fabryk i wsi obecni byli również i delegaci wszystkich frontów republikańskich. Między innymi byli obecni: tow. Anton, Komisarz Polityczny Armji frontu środkowego, tow. Modesto, dowódca 5-go Korpusu Armji, to, Lister, dowódca Brygady oraz Naczelny Komisarz Wojenny to. Alvarez del Vayo.

Plenum K. P. H. wywołało wielkie zainteresowanie tak w kraju jak i zagranicą. Prasa hiszpańska i zagraniczna podaje szczegółowe sprawozdania z obrad.

Pierwszy referat o zjednoczeniu Komunistycznej i Socjalistycznej Partji wygłosił tow. Passionaria. Nakreśliła ona ogólną linię akcji o całkowitą jedność proletariatu, jedność niezbędną dla wygrania wojny oraz obrony i rozwoju rewolucji ludowej.

Dzielo zjednoczenia klasy robotniczej posuwa się naprzód wielkimi krokami. Sprawa jedności organicznej znalazła gorących zwolenników w masach socjalistycznych i wśród najwybitniejszych przywódców. "Zjednoczenie proletariatu—pisał Alvarez del Vayo w "Claridad"—stało się koniecznością historyczną już w listopadzie 1934 roku". Nic nie stoi na przeszkodzie utworzeniu jedynej partji proletariatu na platformie

rewolucyjnego leninizmu - stalinizmu.

Jak z dyskusji i ze sprawozdań delegatów wynika, sprawa zjednoczenia posuwa się naprzód w całym kraju. We wszystkich okręgach istnieją Komitety Łączności.

Robotnicy socjalistyczni i komunistyczni pracują w najlepszej zgodzie i harmonii dla zwycięstwa sprawy ludowej. Gdziekolwiek zdołali się wkręcić nieopowiedzialne elementy (incontrolables), które na zlecenie 5-ej kolumny

zwalczała dzieło jedności. Partja socjalistyczna wyzuca jednak swych szeregow trockistowskich wrogów jedności, jak wyrzuciła redakcja "Claridad" agentów P. O. U. M.

Druga zasadnicza kwestja omawiana przez Plenum była kwestja związków zawodowych. Zadaniem związków zawodowych w chwili obecnej jest udzielenie pomocy rządowi w jego pracy jaknajszerszego podporządkowania przemysłu potrzebom wojny. Sprawozdania brygad szturmowych dowodzą, że uczyniono już wiele w tym kierunku. Komunistyczna Partja zwalcza antymarksistowską propagandę całkowitego zrownania plac, przeciwstawiając temu hasło ustanowienia plac według kategorii i umów zbiorowych.

Na polu zjednoczenia proletariatu wielką rolę odgrywają syndykalne grupy socjalistyczne i grupy "rewolucyjnej orientacji". Grupy te wspólnie pracują nad rozwojem U. G. T. i nad reorganizacją przemysłu.

W kwestjach organizacyjnych podkreślony został olbrzymi wzrost partji, która liczy obecnie ponad 300.000 członków (Nie wliczając w to 64.000 członków Zjednoczonej Partji Socjalistycznej Katalonii). Sama organizacja młodsza liczy 64.000 członków. Najlepsi członkowie partji są na froncie. Ideologicznie jest partja spójna i jednolita. Znamieniem było wystąpienie sekretarza Zjednoczonej Młodzieży Socjalistycznej tow. Carillo, który w imieniu tej sieci młodych socjalistów i komunistów, zjednoczonych w wspólnej organizacji przywitał partje komunistyczne za jej akcję zjednoczenia.

Plenum Komunistycznej Partji wydało manifest do ludu Hiszpanji nawołujący do jedności i skupienia się wokół rządu w tych ciężkich chwilach po utracie Bilbao.

Obrady Plenum dodały otuchy ludowi Hiszpanji i wszystkim żołnierzom republikańskim. Wykazują one bowiem, że jest Hiszpanji siła, która uczyni wszystko, aby zjednoczyć proletariatus hiszpański dla pomocy nam, Hiszpanii, która wraz z całym frontem ludowym i jego rządem, poprowadzi naród i armję do zwycięstwa nad faszyzmem.



Tow. Passionaria, bohaterka ludowa Hiszpanji.

NOWE DEKRETY RZADOWE

Rząd tow. Negrina wydał nowe dekrety, mające poważne znaczenie dla biegu wojny. Zarządzona została mobilizacja służby pomocniczej roczników 1932-1933. Ponadto Ministerstwo Obrony Narodowej wydało szereg dekretów i zarządzeń, mających na celu wzmocnienie dyscypliny wojennej; najważniejszym z tych zarządzeń jest dekret o mobilizacji powszechnej i urlopach. Rekruci, którzy po upływie 48 godzin od otrzymania wezwania nie stawiają się do dyspozycji władz wojskowych, jak również żołnierze i oficerowie, samowolnie przedłużający sobie urlop, będą uważani za dezertersów i skazywani na wysokie kary. W wyjątkowych wypadkach jest nawet przewidziana i kara śmierci.

Drugim zasadniczym dekretem jest rozporządzenie, odbierające prawo do oficerskich rang tym wszystkim, którzy nie byli na froncie. Dekret ten oznacza likwidację tych nieodpowiedzialnych elementów, które bezprawnie zdobyły sobie szarże oficerskie na tyłach.

Zorganizowane zostały wreszcie specjalne trybunały, mające sędzić zdrajców Republiki, szpiegów i sabotażystów. W skład tych trybunałów wchodzić będą przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

Nowe zarządzenia rządu tow. Negrina są poważnym krokiem do zbudowania niezwyciężalnej, potężnej armji ludowej i do oczyszczenia tyłów od nieodpowiedzialnych elementów i trockistowskich agentów faszystów.

Wyrok moskiewski ciosem dla miedzynarodowego faszyzmu

Akeja miedzynarodowego faszyzmu, zmierzajaca do wywołania nowej wojny dla zdławienia państw demokratycznych i zaspokojenia swych imperialistycznych ambicji nie idzie tylko po linii zbrojen i otwartych prowokacji wojennych. Szpiegowstwo, sabotaż, akcje terrorystyczne - oto sa najwazniejsze metody torujace faszyzmowi droge do zagrabienia swiata i ugruntowania swego panowania kosztem wolnosci i niepodleglosci ludow. Na calym swiecie rozposcieraja sie macki faszystowskich organizacji, prowadzacych terrorystyczno - szpiegowskie roboty. Procesy hitlerowcow na jomym Slasku, dywersyjna rola Reinleina w Czechoslowacji, wspolpraca Gestapo z Doriotem i de la Roque, kierownikami faszystowskich organizacji francuskich, wreszcie szpiegowska robota P. O. U. M. -u w Hiszpanji i ich trockistowskich braci w Z. S. R. R., - to obrar dzialalnosci agentur Tokio, Berlina i Rzymu na calym swiecie.

Na rozkaz faszyzmu zamordowany zostal w 1933 r. Doumer, Prezydent Francji. Na rozkaz Mussoliniego zamordowano krola Jugoslawji i ministra Francji Barthou (1935). Za pieniadze Gestapo i Sztabu japonskiego prowadzili trockistowskie zdrajcy w Związku Radzieckim swe dzieło zdrady i zniszczenia. Zabojstwo Kirowa, skrytobojcze mordowanie licznych dzialaczy robotniczych sowieckich, ohydny sabotaż produkcji, organizowanie katastrof kolejowych, wysadzanie fabryk w powietrze - tem oto wszystkim moga sie poszczycic faszystowskie wrogowie ludu i ich trockistowskie pacholki.

Zwiazek Sowiecki, ostoją postępu i pokoju, od pierwszej chwili swego istnienia zostal oplatany siecia szpiegow i prowokatorow. Ale zwycieski lud kraju socjalizmu dal sobie rade z tymi gadami. Zinowiew, Radek, Kamieniew i inni urzywodoy kontrrewolucyjnych band trockistowsko - faszystowskich, zostali zdemaskowani i zaplacili za swe zbrodnie. Smierc kazdego z tych zdrajcow - byla ciezkiem ciosem dla miedzynarodowego faszyzmu, spekulujacego na oslabienie Z. S. R. R. od wewnatrz i na stworzenie sobie jaknajlepszych warunkow na wypadek najazdu na Zwiazek Radziecki.

Najciezszy jednak ciosem dla faszystowskich planow dywersyjnych jest zdemaskowanie grupy

generalow zdrajcow z Tuhaczewskim na czele.

Tak jak w Hiszpanji garstka generalow konspirowala przeciw ludowi jeszcze przed 18-ym lipca, tak i w Związku Radzieckim banda zdrajcow podwazala potege wojskowa kraju, sabotowala jego obrone, sprzedawala tajemnice wojskowe Hitlerowi, konspirowala przeciw wolnosci i niepodleglosci swego wlasnego ludu.

Tak jak w Hiszpanji Franco zawezwal na pomoc wojska Hitlera i Mussoliniego dla obrony przywilejow wyzyskiwaczy ludu, tak i w Z. S. R. R. Tuhaczewski czekal tylko na okazje aby sprowadzie wojska faszystowskie do kraju socjalizmu, aby przywrocic kapitalizm. Tymczasem pocichu spelnial swa ohydna misje sabotażu i zdrady.

Faszyzm wiele sobie obiecywal po swym wysoko postawionym



Trocki, agent Hitlera i herszt bandy zdrajcow i sabotazystow.

agencie. Tem bolesniej ugodzil wen wyrok rewolucyjnego sadu. W Sowietach niema miejsca dla



W drodze na pozycje...

Prasa swiatowa o moskiewskim procesie

Demokratyczna prasa Europy poswieca wiele miejsca procesowi moskiewskiemu. Organ czeskiej Partji Socjalistycznej "Prawo Ludu" ocenia proces przeciw 8 zdrajcom jako proces demokracji przeciw miedzynarodowemu faszyzmowi. "Czeskie Slovo", organ "Narodowych Socjalistow" (demokratyczna partja Benesza) pisze, ze ocalenie aparatu Armji Czerwonej od zdrady jest ocaleniem demokracji i pokoju. Paryski "Oeuvre" (organ raykalow) podaje, ze gwalt prasy hitlerowskiej w obronie rozstrzelanych jest najlepszym dowodem ich winy.

Niezrozumialy jest glos pewnych organow socjalistycznych jak angielski "Daily Herald" i praski "Socjaldemokrat", ktore bronia rozstrzelanych zdrajcow. Dziwnym jest "humanizm" tych ludzi wobec najgorszych wrogow ludu pracujacego i zwyrodnialych mordercow.

Prasa faszystowska Berlina i Tokio zaciekle bronie skazanych. Charakterystycznym jest fakt, ze Trocki wydal oswiadczenie w obronie zdrajcow, straconych wyrokiem proletariackiego sadu.

zdrajcow! Armja Czerwona, niezwyteczalna armja stojaca na strazy wolnosci i pokoju, wypulala z siebie faszystowska zaraze. Tem silniejsza sie stanie, tem wieksza bedzie gwaraneja pokoju swiata.

Ze wszystkich fabryk, kopaln i hut, ze wszystkich krancow wielkiego kraju socjalizmu - na wiadomosc o zdemaskowaniu szpiegow - wznsol sie potezny okrzyk oburzenia. I wyrok sadu wojskowego dobitnie tylko wytumaczyl uczucia calego ludu i wszystkich antyfaszystow swiata.

My, antyfaszystowskie soldatki wolnosci, calkowicie solidaryzujemy sie z wyrokiem sadu moskiewskiego. Niema litosci dla zdrajcow!

I caly rewolucyjny lud Hiszpanji solidaryzuje sie z tym wyrokiem. Kto toleruje zdrade, - pomaga faszyzmowi.

I republikanski rzad tow. Negri na bedzie rzadem zwyciestwa nad faszyzmem. Wlasnie dlatego ze stosuje zelazna reke wobec zdrajcow, pod jakimby plaszczykiem nie wystepowali. Rozbite organizacje trockistowskiej i aresztowanie jej przywocow jest walka ze zdrada. Aresztowani trockisci - jak tego dowodza zebrane materialy i ukryta BRON - byli zwyklymi faszystowskimi agentami.

★

Wyrok sadu moskiewskiego i rozbite trockistowskie organizacje w Hiszpanji sa wyrazem tego, ze:

FASZYSTOWSKA ZDRADA USILUJE SIE WCISNAC WSZEDZIE I WE WSZYSTKICH KRAJACH.

I ZE WALKA Z NIA JEST MIEDZYNARODOWYM ZADANIEM WSZYSTKICH ANTYFASZYSTOW.



Przyjaciele dzieci.

PRZECIW POGROMOM

(Oswiadczenie polskich i zydowskich socjalistow.)

Reakcja endecko-sanacyjna dazy do utopienia w awanturach antysemitickich wielkiego ruchu wyzwoleńczego mas pracujących wsi i miast, skupiającego się coraz bardziej pod sztandarami wolności demokratycznych i przebudowy społecznej. Po Minsku-Maz. i Przytyku przyszły potworne wydarzenia w Brześciu, gdzie przez 16 godzin hulali bezkarnie męty społeczne, pastwić się nad ludnością żydowską i niszczyć jej mienie.

Pogrom bzeski wyrosł na gruncie systematycznego podszywania nacjonalistycznego i dojrzał w atmosferze nieustannych koncesji sfer sanacyjnych na rzecz t. zw. Obozu Narodowego, koncesji wyrażających się w przejmowaniu przez sanację hasel reakcyjnych i antysemitickich, oraz w otoczeniu wybryków oeneryzmu całkowita bezkarnoscia.

Stojąc w obliczu tych nie liczących się z niczym usiłowań reakcji, zmierzających do odwrócenia fali postępu, niosącej zagładę wszelkiemu wstecznictwu i faszystowskiemu, zorganizowane siły robotników polskich i żydowskich przeciwstawiają się z całą energią manewrom faszystowskiemu, mającym na celu skierowanie gniewu i rozgoryczenia mas na ślepy tor wewnętrznych walk narodowościowych. Zorganizowana klasa robotnicza nie dopuści, by faszyzm wygrywał przeciwko demokracji fałszywą kartę antysemiticką i przemieniał życie państwa w arenę chuliganskich wyczynów, anarchizujących i demoralizujących szerokie masy społeczne.

Jako przedstawicielstwo zorganizowanych sił mas pracujących stwierdzamy jednocześnie, że w walce demokracji z faszyzmem odegrać muszą decydującą rolę masy pracujące, które w obronie swego prawa do życia i rządzenia w państwie muszą zorganizować szeroką akcję samoobrony, zdolną do natychmiastowego przeciwstawienia się wszelkim prowokacjom faszystowskiemu i antysemitickim. Masy pracujące Polski mają dziś jednego wroga: Faszyzm. Wrogowi temu musi być przeciwstawiona solidarność w walce wszystkich ludzi pracy niezależnie od wyznania czy narodowości, zjednoczonych wspólnota własnych celów, zdobycia wolności demokratycznych i urzeczywistnienia przebudowy społecznej, zapewniającej pełne równouprawnienie każdej narodowości, masom ludowym drożdż i możność rozwoju wszystkich sił fizycznych i duchowych, a państwu siłę wewnętrzną i zewnętrzną.

Centralny Komitet "Bundu".
Centralny Komitet Wykonawczy PSC.

Warszawa, czerwiec 1937 r.

ODEZWA LITERATÓW POLSKICH PRZECIW ANTYSEMITYZMOWI

"Głos Poranny" donosi:

Z inicjatywy Andrzeja Struga odbyło się zebranie w Zw. Literatów Polskich. Omówiono ostatnie wypadki oraz sprawę Brześcia i postanowiono opublikować na ten temat odczucie.



Grupa tow. żydowskich Kompanji im. Mickiewicza.

DABROWSZCZACY NA «NAJE PRESE»

Z inicjatywy towarzyszy żydowskich Bataljonu im. J. Dąbrowskiego została zorganizowana zbiórka na rzecz żydowskiej robotniczej gazety wychodzącej w Paryżu, "Naje Prese". Robotnicy żydowscy z Paryża i innych miast Francji, robotnicy Żydzi z Polski, Belgii, Palestyny i innych krajów, — wszyscy ci, którzy znają "Naje Prese" i którzy pamiętają wielki wysiłek robotników żydowskich z Paryża, którzy ją stworzyli, — nie zapomnieli o niej tu, w Hiszpanii, na polach walki z faszyzmem. Pamiętamy o tym wszyscy jak nasza "Naje Prese" razem z innymi gazetami robotniczymi, od chwili wybuchu wojny w Hiszpanii, budziła i uświadamiała robotników Żydów, że sprawa ludu hiszpańskiego jest jednocześnie sprawą wyzwolenia robotników żydowskich. Nieprzerwanie "Naje Prese" oddawała swe siły sprawie demokratycznej Hiszpanii, stale pracowała dla pomocy ludowi hiszpańskiemu, dla pomocy Brygadam Międzynarodowym.

A gdy emigracja polska we Francji powziela wielką akcję dla naszego Bataljonu, — "Naje Prese" przy pomocy robotników żydowskich Paryża przysłała dla naszego Bataljonu ambulanse: "Żydowski Paryż — Dąbrowszczakom". To też dziś ze wszystkich stron posypały się żołnierskie datki na rzecz "Naje Prese".

Ale dawali nie tylko towarzysze Żydzi. Dawali cały Bataljon Dąbrowskiego. Dawali polacy, hiszpanie i wszyscy inni. Dawali sami, każdy chciał przescignąć drugiego, dawali ze szczerego serca. Dawali po to, aby zadać klam faszystom którzy głoszą że robotnika żyda dzieli coś od robotnika polaka. Historia Bataljonu Dąbrowskiego, historia jego walk w Hiszpanii wykazała że robotnik żydowski reka w reke wraz z robotnikami polskimi mężnie walczył z faszyzmem. Ze, wszystko nas robotników żydów łączy z robotnikami polakami. Łączy nas wspólny wróg — faszyzm, który nas wszystkich jednakowo gniebi — tak w Polsce jak

i w innych krajach. Ten sam faszyzm generalny zmusił nas do szukania chleba poza granicami Polski. I tylko w interesie tego faszyzmu leży nienawiść rasowa między Żydami a Polakami, — ta nienawiść która tak pielegnują rządcy w Polsce faszysty, którzy rzuca otumanionych i upitych pogromszczyków na robotników — tylko dlatego że są Żydami, — by nie dopuścić w ten sposób do jednolitości polskiego i żydowskiego ludu, by pewnie moc gniebić robotnika polskiego, by odwrócić jego uwagę od faszyzmu — sprawę jego niedzy.

I dlatego też wierni nauce Hitlera, faszysty polscy urządzali i urządzają masowe progromy Żydów, jak w Przytyku. Minsku Mazowieckim, Odrzywie i inn., — progromy, które hanba okrywają Polskę. Hanba te w Hiszpanii zmyśliły w naszym Bataljonie, gdzie Żydzi i Polacy żyją i walczą razem jak bracia przeciw faszyzmowi, gdzie niema niczego co by nas dzieliło. Świadczy o tym i ambulanse przysłane przez Żydów dla naszego Bataljonu. Świadczy o tym i liczne datki tow. Polaków na rzecz żydowskiej prasy robotniczej. Świadczy o tym przede wszystkim 9 miesięcy wspólnych walk w Hiszpanii. I z dumą stawiamy siebie za przykład solidarności masom robotników i chłopów w Polsce z jednej strony a Żydem z drugiej strony. Zagłada 3 milionów Żydów w Polsce — czego chca polscy faszysty — nie przyniosłaby nic polskiemu robotnikowi, tak jak nie przyniosła robotnikowi niemieckiemu. Tylko wspólna walka przeciw faszyzmowi wszystkich robotników i chłopów polskich i żydowskich, tylko jednolitość robotnicza bez różnicy narodowości, nieomylnie oswobodzi nasz kraj z faszystowskiej niewoli.

Niech żyje solidarność robotnicza polsko — żydowska!

Niech żyje "Naje Prese"!

JONAS
1-a Kompanja.

W Warszawie policja aresztowała około 150 antyfaszystów. Cały szereg związków zawodowych zostało zamkniętych.

WALKA O PLONY TO WALKA Z FASYZMEM

W całej Hiszpanji odbywaja sie zniwa; chlopi zbieraja z pol dojrzala pszenice, kartofle i ryz. Zdawaloby sie ze to rzecz niemozliwa. W kraju opanowanym przez widmo wojny domowej, w kraju przez ktory wija sie fronty, w kraju gdzie ani na chwile nie ustaje turkot karabinow maszynowych i huk armat — odbywaja sie normalnie zniwa.

Przychodza na mysl wspomnienia z wojny swiatowej, — obrazy opustoszalych, nieobsianych pol, wystraszonych i uciekajacych przed wojskiem chlopow. A teraz w całej Hiszpanji republikanskiej widzi sie zlate klosy zboza, widzi sie tlumy mrezczyzn i kobiet podajacych ze spiewem na pola i unoszacych piesci do gory na widok przechodzacego wojska. Widzi sie w Hiszpanji obraz nowy, nigdzie — poza Związkiem Radzieckim — nie widziany: *zolnierze pomagaja chlopom w zniwach*. Wojsko, ktore we wszystkich wojnach przynosilo do wsi rabunek, gwalt i pijanstwo, teraz, w Hiszpanji republikanskiej, pomaga chlopom.

W calym kraju odbywaja sie zniwa i zbiory we wzorowym porzadku i szturmowym tempie. Rząd

Frontu Ludowego rzucil haslo: *"Ani jednego kawalka nieuprawionej ziemi!"* Chlopi odpowiedzieli na apel swojego rzadu, a teraz zbieraja plony swej wiosennej pracy. Armja musi wszak jesc — chlopi nie odmowia chleba ludowej armji, broniacej ich ziemi i wolnosci przed obszarnikami. Do 16-go lutego 1936 roku zaden rząd ani republikanski ani reakcyjny nie usunal odwiecznej bolaczki Hiszpanji: glodu ziemi. Zyzna ziemia kraju nalezala w 80 % do kleru i obszarnikow. Na wsi panowala nedza i glod. 16-y luty ktory przyniosl ludowi pierwsze zwyciestwo nad faszyzmem, otworzyl okres szerokiej reformy rolnej. Teraz, podczas wojny domowej, ta najwieksza zdobycz chlopska nietylko zostala rozdzielona. We wielu miejscowosciach powstaly kolektywy, ekonomicznie popierane przez rząd. *Rząd zapowiedzial jednak walke tym nieodpowiedzialnym elemntom ktore przemoca chca zapedzic chlopow do kolektywow*. I wlasnie dlatego, ze chlop czuje sie gospodarzem na swoim gruncie, — wlasnie dlatego ze czuje on we Froncie Ludowym i jego rzadzie obroncow jego prawa dowolnego rozporzadzania zie-

mia — dlatego tez nie porzucil on swej pracy, a naodwrot, pracujac z najwiekszym entuzjazmem, dopial on tego ze *tegoroczne zbiory beda wyjatkowa obfite i nadrobia* w znacznym stopniu brak produktow rolnych z terytorjow, opanowanych przez faszystow.

Dla pomocy rolnikom rząd wyznaczyl obecnie znaczne kredyty. Znajdujace sie w rezerwie oddzialy wojskowe bardzo czesto pomagaja chlopom w zbieraniu plodow. *Z inicjatywy Komunistycznej Partji Hiszpanji powstaly w miastach liczne Brygady Szturmowe, skladajace sie z robotnikow, ktorezy swoj dzien wypoczynkowy poświęcaja na udzielenie pomocy chlopom*.

Masa chlopska ocenila te pomoc klasy robotniczej, rzadu i calogo narodu. *Ukryci agenci 5-ej kolumny, nawolujacy do ograniczenia powierzchni zasiewow i do sabotowania prac polnych dla wyglodzenia Republiki, nie znalezli najmniejszego posluchu*. Chlop wie, ze glodna armja nie potrafi obronic jego zdobyczy. Chlop wie, ze armja Republiki to armja ludowa, a wiec i jego, chlopska armja.

Nie powiodlo sie *trockistowski*

faszystom, ktorzy usilowali sila zmusic chlopow do kolektywizacji, aby w ten sposob zasiac w nich nienawisc do Republiki i sklonic do sabotazu produkcji rolniczej. Rząd i organizacje wchodzace w skład Frontu Ludowego z cala sila sprezeciwialy sie tego rodzaju podlym manewrom agentow hitlerowskich trockistow. Chlop wie, ze nowy rząd z cala energja walczy i bedzie walczył przeciw tym wrogom ludu. I dlatego tez dolozyl on wszelkich sil aby dostarczyc jaknajwiecej chleba dla Armji Ludowej, obronczy jego ziemi i wolnosci, — aby nie byl glodny Madryt, szaniec wolnosci i niepodleglosci Hiszpanji. *Podczas gdy na terytorjach zajetych przez faszystow, ziemia w znacznej czesci lezy odlogiem, — u nas pod kosa i sierpem chlopa spadaja zlate klosy pszenicy*.

BRACIOM NA ROLI, ZYWI-
CIELOM LUDOWEJ ARMJI —
SLA ZOLNIERZE WOJSK RE-
PUBLIKANSKICH SWE GORACE,
ANTYFASZYSTOWSKIE
POZDROWIENIA! OKOPY HIS-
ZPANJI LUDOWEJ WITAJA
GORACO CHLOPOW HISZPAN-
SKICH, BOJOWNIKOW O
CHLEB!



Armja Wolnosci nie powinna cierpiec glodu! Wiedza o tem chlopi i walcza o obfite plony.

«Nie zbraknie z nas ani jednego...»

(KORESPONDENCJA NOWEGO OCHOTNIKA)

Stanaliśmy na ziemi hiszpańskiej. Witani entuzjastycznie przez ludność zajechaliśmy do twierdzy w miasteczku X. Znajdowało się już tam kilkudziesięciu towarzyszy amerykańskich, angielskich, włoskich, niemieckich i wielu, wielu z innych narodowości. Jedną z najliczniejszych była grupa polsko-ukraińska. Dalismy dowód, że wierni jesteśmy pięknym tradycjom wolnościowym i hasłu, rozbrzmiewającemu dziś na całym świecie: „Za wolność Waszą i naszą!” Wiele z nas przedzierało się przez kordony faszystowskiej Polski i hitlerowskich Niemiec—, czasem przez kilka nawet miesięcy walczyć z wszelkimi trudnościami aby wreszcie dopiąć celu. Nie przestraszył nas zakaz, ani też dekret hitlerowskich slugusów—Składkowskiego i Becka—grozacy nam odebraniem obywatelstwa za walkę z międzynarodowym faszyzmem na polach Hiszpanii. Nie odbiera nam naszej polskości ci którzy zaprzeczają Polsce niemieckiemu faszyzmowi! Zrozumieliśmy, gdzie nasz posterunek, zrozumieli to i inni, przyjeżdżając z Kanady, Argentyny, Kuby i innych odległych krajów.

Wieczorem, w imieniu Brygad Międzynarodowych powitał nas komendant twierdzy. Wzywał nas do jedności i dyscypliny, wyraził swą pewność, że godnie spełnimy swój obowiązek. Podniosły się w górę zacisnięte pięści, jak przysięga potężnie zabrzmiała Międzynarodówka, pieśń, która zrodziła barykady Komuny Paryskiej, pieśń z którą na ustach szliśmy ulicami miast Polski przeciw kulom i pałkom policyjnym—pieśń która prowadzi bohaterski lud Hiszpanii do walki i zwycięstwa.

Nazajutrz ruszyliśmy dalej. Już w czasie podróży mogliśmy zauważyć ślady zniszczenia dokonanego przez faszystowskie bomby. Mijałyśmy miasta i miasteczka, wszędzie serdecznie witani przez miejscową ludność. Wagony nasze były poprostu zasypywane koszami pomarańczy—, wszelkimi sposobami starano się wyrazić nam swą życzliwość. Po dwudniowej podróży, przybyliśmy do głównej bazy Brygad Międzynarodowych. Otrzymałyśmy umundurowanie poroździelano nas do poszczególnych batalionów. Zostaliśmy Dąbrowszczakami. Kompanja nasza znajdowała się w pobliżu miasteczka i pojechaliśmy tam cież-

rowkami, trafiając akurat na referat, omawiający ostatnie wydarzenia w Barcelonie i zadania nowego rządu tow. Negrina. Już następnego dnia po przybyciu zaczęliśmy się szkolić w sztuce wojennej.

Minęły 4 dni. Wieczorem zawiadomiono nas że wyjeżdżamy. Szły pogłoski że idziemy na front. Rozpromienieni przygotowaliśmy się do wymarszu. Na pożegnanie nas zbiegła się ludność całego miasteczka. Moment był wzruszający—wiele kobiet płakało. Znowu podniosły się pięści w górę, znowu zabrzmiała Międzynarodówka.

Pogłoski że idziemy na front okazały się przedwczesne. Znaleźliśmy się w obozie o kilkadziesiąt kilometrów poza frontem, jako rezerwa. Spotkaliśmy starych Dąbrowszczaków. Z zacięciem i uwagą przysłuchiwalismy się ich opowiadaniom o przeżytych walkach. Oglądaliśmy na własne oczy polskie granaty, zdobyte na faszystach pod Guadalarą. W rece ludowej armii dostała się olbrzymia ilość tych granatów. Granaty wytwarzane przez polskiego robotnika dla obrony ojczyzny, a wysyłane faszystom przez katów ludu polskiego—tym razem dostały się w dobre rece i dobrze zostaną wykorzystane.

Uczymy się ciągle i staramy się jaknajszybciej zdobyć potrzebne nam wiadomości, gdyż doskonale rozumiemy że czym bardziej będziemy wyszkoleni zgrani, tym skuteczniej przeclwstawimy się faszystom.

Wieczory spędzamy na wspólnych śpiewach i pogawędkach. Nastroj doskonały. Jesteśmy gotowi!

Nie pomoże faszystom mordowanie kobiet i dzieci, nie pomoże Guernica i Almeria.

Każdy gwałt faszystów coraz głośniejszym echem odbija się po całym świecie. Potężniejszy międzynarodowy front antyfaszystowski. Front ten rozbija i niszczy raz na zawsze faszyzm!

JESTESMY GOTOWI!

My, młodzi Dąbrowszczacy, wierni zostaniemy słowom naszej pieśni:

„... Nie zbraknie z nas ani jednego
By zniszczyć faszystów i zgnieść
Na front! Batalion Dąbrowskiego
Sztandar do góry swój wznies!...”

P-n.

C Z U J K A

Przysła godzina 10-a. Czas na swój posterunek. Dyskusji niema nazywa się trudno. Każdy ma swój obowiązek. Bez szemrania, utykając po spiacy, znalazłem się na wyznaczonym miejscu. Ciepła, lagodna noc.

Wokół czarno. Ciemność ogarnia wszystko. Trudno coś rozróżnić. Wysilam wzrok. Powiększają się zrenice. Wszystko przedemną zlewa się w jedną całość. Spojrzenie błądzi tu i tam. Siła rzeczy starałem się uchwycić najmniejszy ruch, bo może jakiś faszysta zakrada się. Ale wszystko bez zmian. Obraz zbitą w jedną masę. Ciemność.

Mimo że się bardzo siłą aby coś rozróżnić, nie udaje to mi się. Noc jest potężna władczynią. Trudno jej coś wyrwać. Gęsta ciemność zbyt dobrze pilnuje swych skarbow. Ale może pozwoli mi ona uchwycić uchem jakiś podejrzaną szmer ze strony wroga.

I w ten sposób zaczyna się w ciemności cicha praca ukrytego zmysłu—słuchu. Nastawiam ucho to w jedną to w drugą stronę. Dochodzi mnie głuchy szmer. Zapieram oddech, słyszę bicie serca... Rozglądam się wokół. Pamiętam, że jestem odpowiedzialny za życie tylu towarzyszy i za linję zdobytego terenu.

Znowu wokół panuje cisza. Monotonna i ciemna noc kołysana melodją wietrzanego szumu, nagle zacicha jakby na znak kapelmistrza. Tylko od czasu do czasu jakiś ptak nocny odezwie się swiergotem.

Zmagania z nocą skraca mi świadomość że spełniam swój obo-

wiązek. Wreszcie słyszę krzyk zmiany. Po kilku minutach spieszę do mego okupu aby usnąć na parę godzin cieżkim, a jednak po rzepiającym snem.

M A L Y
2-a Kompanja im. Mickiewicza.

Konferencja przedstawicieli Komunistycznej i Socjalistycznej Międzynarodówki

Na granicy francusko-szwajcarskiej, w miasteczku Annemasse odbyła się konferencja przedstawicieli Komunistycznej Międzynarodówki z sekretarzem i przewodniczącym Socjalistycznej Międzynarodówki, towarzyszami De Brouckere i Adlerem. Obie międzynarodówki stanęły na platformie wspólnej walki z polityką nieinterwencji. Za kilka dni odbędzie się następna konferencja w Paryżu, która omówi konkretne środki wspólnej akcji. Oczy świata są zwrócone na obrady Międzynarodówek. Lud Hiszpanii, armia republikkańska, bojownicy Brygad Światowego Frontu Ludowego, przesyłają swe pozdrowienia przedstawicielom robotniczych Międzynarodówek i wyrażają swe życzenie, by w wyniku tych obrad powstał jednolity front proletariatu w obronie Republiki Hiszpańskiej, w obronie demokracji i kultury.



Sanitarjusze ćwiczą się.

KRYZYS RZADOWY WE FRANCJI

Pod ciosami reakcji francuskiej padł rząd Bluma. Faszystowska i faszyzująca większość Senatu obaliła—przy pomocy kilku wylamowców z obozu radykal-socjalistycznego rząd Frontu Ludowego. 200 rodzin obalilo znienawidzony za swe reformy socjalne rząd. Prasa prawicowa wszczela wielki tumult, przepowiadając rząd koalicji radykalow z centrum i prawica, rząd o typie Lawala. Przepowiadania faszystow okazały się fałszywe. Większość partii radykalow została wierna przysiedze jednosc, zlozonej dnia 14-go lipca. Nowy rząd pod kierownictwem ob. Chautemps jest rzadem Frontu Ludowego i jak, oświadczył Chautemps "pojdzie droga obrony i rozwoju reform socjalnych, zapoczątkowanych przez Bluma".

"W sytuacji obecnej niema mowy o jakimkolwiek przesunięciu na prawo"—pisze organ Komunistycznej Partii, "Humanité". "Masy ludowe daly już nieraz dowody przywiązania do Frontu Ludowego".

5-0 miljonowa C. G. T. zapowiedziała walkę z atakami dyktatury wielkiego kapitalu.

Chautemps zapowiedział ze pojdzie droga rzadow Bluma. Znany wszyscy tragiczne rezultaty tej polityki w dziedzinie wojny w Hiszpanji. Najprawdopodobniej nowy rząd nie zrezygnuje więc z polityki nieinterwencji.

Trzeba zaznaczyć, że dymisje rządu Bluma spowodowało odrzucenie przez Senat projektu nadzwyczajnych pełnomocnictw dla rządu dla zwalczania spekulacji i sabotażu waluty. Komunistyczna Partja oświadczyła, że jest gotowa wejść w skład takiego rządu Frontu Ludowego, który rozwiąże się do pełnego wprowadzenia w życie programu Frontu Ludowego, a szczególnie tej jego części, która mówi o walce z dyktaturą ekonomiczną i sabotażem ekonomii krajowej przez 200 rodzin.

UWAGA! W następnym numerze Dabrowszczaka omówimy szerzej sytuację we Francji.

«Czujemy moc potężnej naszej floty...»

Madryt. 19-y lipca. 2 stare samoloty przeleciały nad koszarami "Quartel de la Montaña". Zdawało się, że jeszcze chwila, jeszcze magnienie oka, a samoloty spadną. Nazajutrz stacje radiowe świata, wszystkie dzienniki kuli ziemskiej doniosły: "Lotnictwo zostało wierne Republice" lub "Lotnictwo przeszło na stronę czerwonych bandy tow", — w zależności, od kraju w którym znajdowały się stacje nadawcze lub politycznego oblicza dzienników.

Tak, lotnictwo było od pierwszej chwili z nami. Nie znaczy to jednak by około 100 starych, mocno nadwierzonych samolotów mogło odegrać poważną rolę w walce z całą armją Capronich, Junkiersow i Fiatow, którymi hojnie obdarowywali swych slugusow Hitler i Mussolini; samoloty Repu-

6-go listopada ukazała się nad Madrytem eskadra samolotów. Z okrzykiem przerażenia i rozpaczły chwytaly matki swe bawiacie się na ulicy dzieci. W ciągu chwili opustoszały ulice miasta. Lecz stała się rzecz niezwykła. Miast bomb, rzuciły samoloty ulotki z napisem: "Powietrzna flota Republiki bronic będzie ludności Madrytu".

Pierwsza eskadra republikanska przeleciała nad stolicą. Radość zapanowała w Madrycie. Rozjaśniły się surowe twarze żołnierskie. Nie będziemy już mordowani w okopach — mówili żołnierze armji ludowej. Nadzieja i otucha wstąpiła w serca ludności cywilnej.

Od tego czasu rośnie potężna flota depublikanska. Coraz częściej spokój błękitnego nieba Hiszpanji jest zakłoczany warkotem

Skład nowego rządu

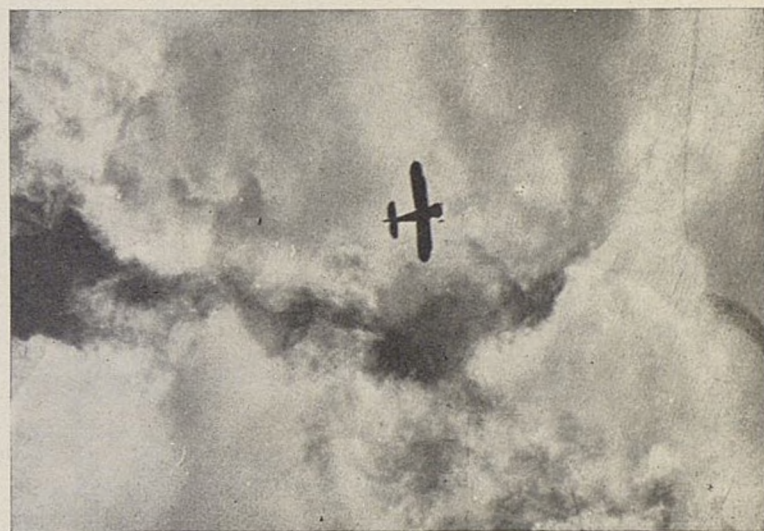
Prenjer: CHAITEMPS (radykal).
Wicepremier: BLUM (socjalista).
Wojna: DALADIER (radykal).
Sprawy Zagraniczne: DELBOS (radykal).
Sprawiedliwość: AURIOL (socjalista).
Sprawy Wewnętrzne: DORMOY (socjalista).
Finanse: BONNET (radykal).
Marynarka: CAMPINCHI (radykal).
Lotnictwo: COT (radykal).
Oświata: ZAY (radykal).
Roboty Publiczne: QUEUILLE (radykal).
Handel: THAPSALL (radykal).
Rolnictwo: MONNET (socjalista).
Emerytury: RIVIERE (socjalista).
Poczta: LEVAT (socjalista).
Zdrowie: RUCART (radykal).
Ministrowie bez teki: SARRAUT (radykal), VIOLETTE (socjalista-republikanin), PAUL FAURE (socjalista).

LIST OTWARTY

(Dokonczenie ze str. 8-cj.)

SKIEJ ARMJI HISZPAŃSKIEJ
PIETNUJEMY TEGO RODZAJU
KAMPANJE O B. ALTERA I
WZYWAMY MASY PRACUJĄCE
POLSKI DO WZMOCNIENIA
CZUJNOŚCI WOBEC
OBRONCOW TROCKIZMU,
ORAZ DO ROZWINIENIA
JEDNOLITEJ AKCJI W OBRONIE
REPUBLIKI HISZPAŃSKIEJ,
KTÓRA POD PRZEWODEM
FRONTU LUDOWEGO PROWADZI
MASY DO ZWYCIĘSTWA!

Stopezyk Władysław — Komisarz polityczny dla polaków w Hiszpanji.
Matuszczak Stanisław — Komisarz polityczny Brigady im Dąbrowskiego.
Simon Władysław — Komisarz polityczny Bataljonu im. Dąbrowskiego.
Barwinski Jan — Dowódca Bataljonu im. Dąbrowskiego.
Ulanowski Bolesław — Pierwszy dowódca Bat. im. Dąbrowskiego.
Masłankiewicz Bolesław — Komisarz polityczny oddziału im. Mickiewicza.



blki Hiszpańskiej mało mogły zdziałać. W boju powietrznym przeciw aparatom najnowszych modeli Włoch i Niemiec. Zniszczone domy robotniczej dzielnicy Madrytu Puerta del Sol, zbombardowany gmach "Telefonica", to dowody początkowej bezsilności Republiki Hiszpańskiej w walce z piratami powietrza. Brak było sił technicznych, brak było aparatów. Nie pomogły państwu demokratyczne, w których interesie leżało zadanie ciosu międzynarodowemu faszystom i uratowanie świata od piekła wojny. Pomógł proletariát międzynarodowy. Wśród pierwszych ochotników Brygad Międzynarodowych przybyli specjaliści którzy wiele zmudnych dni i bezsennych nocy poświęcili by doprowadzić samoloty hiszpańskie do porządku. Przybyły również samoloty, wtedy, kiedy jeszcze rządy Anglii i Francji nie otoczyły chińskim murem blokady antyfaszystowska Hiszpanja.

naszych maszyn pedzających na odsiecz behaterskiej armji ludowej. Trwa boj zarty o władzę w powietrzu.

Nie zapomniene są dni Jaramy, kiedy tysiące żołnierzy z zapartym tchem przypatrywało się śmiertelnemu pojedynkowi czarnych Junkiersow z naszą flotą. Pojedynek ten, zakończony zwycięstwem republikanskich samolotów i pilotów był jednym z najpiękniejszych epizodów tej pamiętnej bitwy. Rosnie moc naszej floty, rosną nowe kadry armji lotniczej.

Zwycięstwo floty faszystowskiej — to Guernica i Durango, zbombardowane wsi i miasta, tysiące zamordowanych kobiet i dzieci. Tryumf nasz, to zwycięstwa w walce powietrznej z często z wielokrotnie silniejszym wrogiem. Rosnie niezwykła armja na lądzie, morzu i w powietrzu, armja obrony niepodległości Hiszpanji, armja obrony wolności i pokoju świata.

LIST OTWARTY

POLSKICH OCHOTNIKÓW REPUBLIKANSKIEJ ARMII LUDOWEJ HISZPANII W SPRAWIE RELACJI OB. ALTERA O RZADZIE NEGRINA I O SYTUACJI W HISZPANII

Obywatel Alter, przywódca żydowskiej organizacji "Bund" współtowarzysz podróży po Republikańskiej Hiszpanii-obywatela Zdanowskiego, jednego z czołowych przywódców Klasowych Związków Zawodowych w Polsce, zdal na warszawskim odczycie, oraz na lamach "Volkszeitung", organu "Bundu" w Polsce, mijająca się z prawdą relacje o sytuacji w Hiszpanii i o rządzie Negrina.

Obywatel Alter, usiłując rzekomo obiektywnie przedstawić przyczyny kryzysu rządowego w Hiszpanii, daje następujące oświeślenie:

"... okazało się tak. Po smutnych walkach na ulicach Barcelony rząd oświadczył: żadna organizacja nie ponosi winy za zajścia; ale komunisty wystąpili z własnym hasłem: winien jest... Trocki. Nie śmiecie się! To są nagie fakty. Winni są: Trocki i trockisci. Dlatego wysunęli zadanie rozwiązania partii, która oni uważają za trockistowską P. O. U. M.

"... tak Caballero, jak i rząd odrzucił niezdarne zadanie, ale w tym momencie dwaj komunistyczni ministrowie podali się do dymisji."

Obywatel Alter dodaje, że partia socjalistyczna pogodziła się z komunistyczną i wynikło przesilenie, przesilenie, wywołane po to, ażeby usunąć Caballera.

Jaki jest sens tego oświeślenia?

Wskazanie na komunistyczną partię Hiszpanii, walczącą o całość sprawy antyfaszystowskiej - jako na sprawcę przesilenia rządowego i obrona P. O. U. M. i trockistowskiej organizacji na terenie Katalonii, tej organizacji, która była promotorem puczu katalońskiego.

— Istotnie kryzys rządowy w Hiszpanii został wywołany posmutnych wypadkach barcelońskich.

Na terenie Katalonii od szeregu miesięcy waleśwały się uzbrojone kolumny trockistowskie i kolumny, prowadzone przez niektórych anarchistów, nieuznające jedności armii i niepoddające się kontroli rządu ni sztabu. Zdala od frontu, na tyłach, wtedy, gdy na polach bitewnych, pod Madrytem, Guadalajarą, Jaramą żołnier-

ze republikańscy piersią swoją wstrzymywali ofensywę faszystowska, kolumny te nie uznawały za swój obowiązek zasilenie frontu. Przeciwnie. — Nietylko ludzi, ale i broni na tyłach katalońskich — zatrzymywano. Trockistom i niektórym przywódcom anarchistycznym oddziały i bronią potrzebną była rzekomo jako narzędzie dla "pogłębienia" rewolucji.

Równocześnie trockisci przez szereg miesięcy szkolowali rząd Frontu Ludowego - jako rzekomo rząd zdrady interesów robotniczych dodając, że niewiele różni się on od rządu w Burgos. Szkolowano Z. S. R. R. i próbowano wmówić robotnikom katalońskim, iż istnieje rzekomy sojusz Zw. Socjalistycznego z burżuazją światową przeciwko interesom proletariatu. Także sam sojusz widziano we Froncie Ludowym.

Cala ta zbrodnicza agitacja i działalność, której towarzyszyły mordy skrytobójcze na przywódcach U. G. T. i zjednoczonej socjalistyczno-komunistycznej partii Katalonii zdazała do sparalizowania mobilizacji Katalonii dla potrzeb ogólnego frontu.

W tym zbrodnicznym zablokowaniu całej Katalonii szli trockisci reka w reka z 5-tą kolumną faszystów na tyłach, stanowiąc jej czołowy oddział.

Kiedy masy Katalonii pozostały wierne Frontowi Ludowemu, trockisci i 5-ta kolumna przeszli do otwartego puczu. Pucz został zgnieciony przy poparciu samych mas katalońskich. Lecz z wypadków tych należało wyciągnąć odpowiedni wniosek:

Nie będzie można zwycięsko zakończyć wojny; utrwalic i rozwinąć zdobyczą rewolucji, obronić niepodległość narodu, jeżeli na tyłach będą wzniecone bunt przez uzbrojone kolumny niepoddające się kontroli!

Oczyszczyć tyły, mobilizować wszystko dla frontu i przejść do polityki silnej ręki wobec wszelkich elementów, które szarpac chcą Republikę na tyłach - oto zadanie mas, wysunięte w dniach kryzysu.

Caballero, który ma wiele zasług dla obrony Republiki, tej prawdy nie chciał zrozumieć. Musiał więc ustąpić.

To stanowi istotę przesilenia rządowego.

Tej istoty nie chce widzieć obywatel Alter, który widąc uznaje prawo do wzniecania buntów na tyłach Republiki, wtenczas, gdy ta Republika znajduje się wstrząsliwych zmaganiach z międzynarodowym faszyzmem.

Obywatel Alter, który przyjął na siebie zadanie maskowania sprawców puczu katalońskiego, w dalszym swym oświeśleniu rządu Negrina i sytuacji, powstałej po utworzeniu tego rządu, daje oto taką fałszywą ocenę i fałszywą perspektywę:

"... W nowym rządzie wzrosła rola mieszczańskich demokratów; są oni tu najsilniejsza frakcja... istnieje w rządzie większość przeciwników daleko idących reform socjalnych.

"... Poza nawiasem rządu zostały najpotężniejsze organizacje hiszpańskiego Ludu pracującego — obydwa związki Zawodowe — U. G. T. i C. N. T.

"... Jest matematycznie nieuniknione, że utworzy się teraz opozycyjny blok, który przeciwstawi się planom rządu.

"... Ze... odepchnięcie do opozycji większości klasy robotniczej jest zjawiskiem, które nie może wyjść na korzyść ani nowemu rządowi, ani sprawie Republiki Hiszpańskiej."

Wobec takiej oceny i takiej perspektywy, chcemy dobitnie przypomnieć obywatelowi Alterowi i podać do wiadomości publicznej następujące fakty:

1. Rząd Negrina nazajutrz po utworzeniu się, ogłosił manifest, w którym wyraźnie powiada:

Iz za najwyższy swój cel uważa mobilizację wysiłków całego kraju dla frontu, dla ofensywy, dla zwycięskiego zakończenia wojny. Oczyszczanie i aktywizacja tyłów—to pierwsze zadanie Obrony niepodległości i obrona zdobyczą rewolucji Ludowej—to jej cel.

2. Rządowi Negrina cała armia przez deklaracje swych dowódców i przez rezolucje przyjęte na setkach zebranych żołnierskich udzieliła swego poparcia i zaufania.

3. Rada Krajowa U. G. T. decydująca większością głosów 24 przeciwko 14 wypowiedziała się za poparciem rządu Negrina i ud-

zielenia mu całkowitej pomocy w realizacji jego programu. Ta sama Rada Krajowa zdecydowanie potępiła sprawców puczu katalońskiego i określiła go jako pucz kontrrewolucyjny. Podobne deklaracje ogłosiły centrale poszczególnych sekcji U. G. T. na zjeźdźcach w Madrycie, Walencji, Barcelonie i innych, a masy Ludowe jednomyślnie i wyraźnie powiedziały jedno:

RZĄD NEGRINA JEST NASZYM RZĄDEM!

4. Rada Krajowa C. N. T. — syndykaty anarchistyczne — która z początku występowała przeciwko rządowi Negrina — zmieniła swe stanowisko wobec powyższych faktów i wskutek następczych mas, wypowiadających się o programem rządu Negrina — ogłosiła deklarację, udzielającą rządowi Negrina swego poparcia.

Twierdzenie ob. Altera o przesileniu większości głosów robotniczej Hiszpanii do opozycji — jest klamstwem, klamstwem, potrzebnym abw. Alterowi dla podkreślenia rzekomej prawdziwości jego oświeślenia przyczyn kryzysu rządowego i maskowania sprawców puczu katalońskiego.

Wobec faktów takiej klamliwej relacji o sytuacji w Hiszpanii o rządzie Negrina, głoszonej przez ob. Altera.

Oświadczamy w imieniu Brygady J. Dąbrowskiego, oraz wszystkich Polaków-Ochotników Brygad Międzynarodowych, co następuje:

Ob. Alter złamał przyrzeczenie dane nam na froncie pod Madrytem, że będzie walczył o jedność sprawy Hiszpanii, że powie robotnikom polskim i żydowskim słowa prawdy o tym, co widział.

Ob. Alter nadużył trybuny warszawskiego wiecu robotniczego w sprawie Hiszpanii, wykorzystując ją do napadów na rząd republikański i na jedną z partii Frontu Ludowego partię komunistyczną.

Ob. Alter miał mobilizować masy do obrony Republiki Hiszpańskiej wystąpił w roli obrońcy mordców barcelońskich — zgromadził kontrrewolucyjnych psów trockistowskich, wykonujących robotę 5-ej kolumny.

MY, POLSCY OCHOTNICY
ŻOŁNIERZE REPUBLIKAN